



Listy zalecające ślub

Kochany Bracie Russell!

Właśnie otrzymałem numer Watch Tower z 15 czerwca (1908 r. przyp. tłum.) i do tej pory, gdy go czytam, jestem wielce zbudowany. Mam przyjemność poinformować cię jak najszybciej, że „Ślub Panu”, który proponujesz, jest Mu bardzo szczerze i z gotowością składany. Jest to w istocie tylko odnowienie w innych słowach ślubu uczynionego z głębokim zrozumieniem, jeśli chodzi o mnie, kilka lat temu, ślubu, którym przyniósł mi obfite błogosławieństwo. Niewątpliwie, gorące przypomnienie i odnowienie go, przyniesie dalsze błogosławieństwo, i cieszę się z możliwości uczynienia tego w bardziej otwarty i publiczny sposób. Podobne oświadczenia złożę przed zborami w Waukesha i Milwaukee, w których mam nadzieję służyć w nadchodzącą niedzielę.

Z pewnością artykuł ten był bardzo na czasie i oby on sam oraz ten błogosławiony „Ślub” były jedynie „odskocznią” dla wszystkich. Wiemy, że okaza się nią one tylko dla *samych wybranych*. Prawda oraz kompletna informacja o tym, jak jej dokładnie służyć w każdym szczególnie zawsze są *wonnością żywota ku żywotowi lub wonnością śmierci na śmierć*. Ci, którzy *obrażają się o Słowo nie wierząc* KJV – *będąc nieposłusznymi*, są *na to wystawieni* i gdy my na pewien czas bywamy zasmuceni przez takie lub inne *rozmaite* doświadczenia, pamiętamy, że mają one sprawdzić naszą wiarę więcej wartą niż złoto, które ginie, a jednak próbowane jest przez ogień, i która będzie *znaleziona ku chwale i ku czci i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa*. Dlatego *cierpmy złe jako do brzy żołnierze Jezusa Chrystusa*.

Ponieważ temat jest podejmowany, okazja zdaje się

być odpowiednia dla propozycji, którą chcę uczynić wiedząc, iż zaakceptujesz ją w duchu miłości, w jakim jest ona wysunięta i użyjesz jej odpowiednio do tego, co wskaże mądrość. Drodzy nasi kolporterzy pracują w grupach, w skład których wchodzi osoby różnej płci będące w stanie wolnym. Z powodu braku doświadczenia, żarliwości ducha, wrodzonych ułomności ciała i niekłamanej miłości braterskiej jest im trudno, w istocie jest to prawie niemożliwe, aby w widocznych, zewnętrznych kontaktach cielesnych nie przekroczyć granic rozważań, które w tym względzie ustanowił zdrowy rozsądek świata, chociaż każda ich myśl i słowo, i czyn są czyste. Dla czystych, wszystko jest czyste, lecz świat nie jest czysty i z ochotą posądza i mówi o złych rzeczach. Dlatego Kościół Boży musi unikać wszelkiego pozoru złego i nie czynić, nie przeprowadzać nic takiego, co zdawałoby się nakłaniać do złego. Chodzi o to, czy grupy te lub obozy nie mogą być organizowane tylko dla płci męskiej lub żeńskiej, tak, aby nie było grup obu płci posłanych do tych samych miejsc. (...)

Twój w Panu – W.E. Page – Wisc.

[W ODPOWIEDZI: Towarzystwo radzi podobnie naszym drogim kolporterom i w obawie, aby nie być źle zrozumianym, stosuje zasadę nie sporządzania mieszanych zapisów. Jednakże myślimy, że nasz obowiązek w tym względzie kończy się w tym miejscu. Tam, gdzie nasi drodzy przyjaciele pracują na zasadzie wzajemnych zapisów, nie czujemy się zobowiązani dalej oponować, wiedząc dobrze, że pragnienia ich serc są najlepsze.]

Watch Tower
R-4202 (1908 r.)
„Straż”